

Sygn. akt **II AKa 56/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Janusz Jaromin (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Chojnowski SA Andrzej Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Michała Lasoty

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r. sprawy

E. W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika reprezentanta Skarbu Państwa

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt III Ko 769/15

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 147, 60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu odwoławczym;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Andrzej Olszewski Janusz Jaromin Grzegorz Chojnowski

Sygn. akt II AKa 56/16

UZASADNIENIE

W sprawie o sygnaturze akt III K 120/14, rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Szczecinie na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego, stosowane było w stosunku do E. W. tymczasowe aresztowanie od dnia od 26 stycznia 2014 r. do 1 sierpnia 2014 r.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 marca 2015 r. E. W. został uniewinniony od popełnienia zarzuconych mu czynów.

Powyższy wyrok uprawomocnił się w związku z cofnięciem apelacji przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej oraz prokuratora i pozostawieniem cofniętych apelacji bez rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniami z dnia 13 i 21 sierpnia 2015 r.

Pełnomocnik E. W. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty: 49.000 zł tytułem zadośćuczynienia, oraz 6.000 zł tytułem odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 26 stycznia 2014 r. do 1 sierpnia 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia wniosku.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt III Ko 769/15, Sąd Okręgowy

w S. na podstawie art. 552 a § 1 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz E. W. 49.000 (czterdzieści dziewięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku z niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 26 stycznia 2014 r. do 1 sierpnia 2014 r., zaś w pozostałym zakresie wniosek oddalił. Nadto na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. orzekł, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa. Na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz E. W. 720 (siedemset dwadzieścia) złotych z tytułu ustanowienia w przedmiotowej sprawie pełnomocnika.

Powyższy wyrok zaskarżył reprezentant Skarbu Państwa, w części co do pkt I, w zakresie w jakim zasądzono na rzecz E. W. kwotę przewyższającą 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia tytułem niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 26 stycznia 2014 r. do 1 sierpnia 2014 r., oraz co do pkt III, i zarzucił:

1) obrazę przepisów prawa procesowego tj. art 7 k.p.k. polegającą na dokonaniu wybiórczej i dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że kwota 49.000 zł zasądzona tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią i nie może zostać uznana za niestosowne wzbogacenie się wnioskodawcy, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, dokonana przy uwzględnieniu swobody ich oceny, zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego winna prowadzić do wniosku, że kwota ta jest rażąco wygórowana;

2) obrazę przepisów prawa procesowego, tj. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego polegającego na pominięciu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnego dowodu w postaci zeznań wnioskodawcy, z których wynikało, że w czasie pobytu w areszcie wnioskodawca nie spotkał się z żadnymi agresywnymi zachowaniami współwięźniów w stosunku do niego i że nie potrzebował przebywając w areszcie żadnej pomocy lekarskiej, a mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie tych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego;

3) nadto na wypadek gdyby sąd nie uwzględnił zarzutów opisanych w pkt 1 i 2 obrazę przepisów tj. art. 552 a § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy – E. W. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku niesłusznego tymczasowego aresztowania w rażąco wygórowanej wysokości 49.000 zł, w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawiają za przyznaniem wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia w maksymalnej wysokości 20.000 zł, co spowodowało, że skarżonym orzeczeniem Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził zadośćuczynienie w wysokości nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy wnioskodawcy;

4) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. § 2 ust. 1 w zw. z § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461) poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 720 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w niniejszej sprawie pełnomocnika, tj. sześciokrotności stawki minimalnej wskazanej w § 14 ust. 6 ww. rozporządzenia w sytuacji, w której ani charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniał przyznania z tego tytułu kwoty wyższej niż przewidziana w § 14 ust. 6 ww. rozporządzenia, tj. kwoty 120 zł.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez:

1. zasądzenie na rzecz E. W. kwoty maksymalnie 20.000 zł (dwudziestu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia oraz,
2. zasądzenie na rzecz E. W. kwoty 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem ustanowienia w sprawie pełnomocnika. Ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na apelację, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja reprezentanta Skarbu Państwa jest niezasadna.

W pierwszej kolejności, wskazać należy, iż w świetle ustaleń Sądu meriti nie ulega wątpliwości, iż wnioskodawca E. W. spełnia, określone w art. 552a § 1 k.p.k. warunki do uzyskania zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Powyższe ustalenia nie były co do zasady kwestionowane.

Przechodząc zaś do zarzutów apelacji, w ocenie Sądu odwoławczego, nie zasługują one na uwzględnienie.

Podnieść należy, że w utrwalonym już orzecznictwie – w pełni aprobowanym przez Sąd Apelacyjny - wskazano, iż strona może skutecznie zakwestionować w apelacji wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy, kiedy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca (por. wyrok SN z dnia 15 października 2009 r., I CSK 83/2009; wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/2007). Wyłącznie zatem w takich granicach, Sąd odwoławczy uprawniony jest do zmiany zasądzonej z tego tytułu kwoty. Wartość cierpień związanych z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem jest zasadniczo bardzo trudna do ustalenia, z uwagi na ich nieuchwytny, niematerialny charakter. Przyznanie zadośćuczynienia zależy od uznania Sądu, który oceniając jego wysokość korzysta z daleko idącej swobody, stosownie do indywidualnych okoliczności sprawy. Oznacza to, że zarzuty, których zamiarem jest wykazanie wadliwości rozstrzygnięcia poprzez zaniżenie kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, mogą być uznane za skuteczne jedynie w tych sprawach, w których rozstrzygnięcie sądu I instancji w sposób oczywisty narusza przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia, wskazane w art. 445 § 1 k.c.

W ramach kontroli instancyjnej nie jest bowiem możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (podobnie, w postanowieniu SN z dnia 19 października 2010 r., II KK 196/10, OSNwSK 2010/1/1973).

Zauważyć należy, że wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy w sposób kompleksowy uwzględnił wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez E. W. w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem krzywdy, kształtującej wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Przy czym, ocena materiału dowodowego została dokonana z poszanowaniem art. 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych ani logicznych. Sąd Okręgowy przedstawił nie tylko kryteria jakimi kierował się ustalając adekwatną wartość zadośćuczynienia, a które to znajdują pełne uzasadnienie w prawidłowo przeprowadzonej przez ten Sąd wykładni art. 445 § 1 k.c., ale dokonał również szczegółowej subsumcji tychże kryteriów do okoliczności towarzyszących niewątpliwie niesłusznemu tymczasowemu aresztowaniu, oraz jego skutków, dla sfery psychicznej, jak i fizycznej wnioskodawcy. Nie widząc zatem potrzeby powtarzania trafnych wywodów Sądu Okręgowego co do przyczyn, jakie legły u podstaw zasądzenia zadośćuczynienia we wnioskowanej przez E. W. wysokości, Sąd Apelacyjny ograniczył się do wyróżnienia tych elementów, których znaczenie przemawia w sposób jednoznaczny za zasadnością dokonanej przez sąd meriti oceny, w pryzmacie zarzutów apelacji.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do argumentacji dotyczącej miarkowania kwoty zadośćuczynienia, zauważyć należy, że kwestie możliwego do osiągnięcia przez wnioskodawcę wynagrodzenia z tytułu jego zatrudnienia, są

właściwe dla ustalenia szkody majątkowej, a nie niemajątkowej, którą kompensować ma zadośćuczynienie. Chodzi tu bowiem o naruszenia dóbr osobistych, które nie wywołują skutków w majątku osoby niewinnej, powodują natomiast cierpienia fizyczne i psychiczne związane z wykonaniem izolacyjnego środka zapobiegawczego. Rozważania w tym przedmiocie są zatem drugorzędne i mogą mieć ewentualnie znacznie dla jednego z wielu wyznaczników, branych pod uwagę przy orzekaniu w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia, a to warunków ekonomicznych wnioskodawcy. Niemniej jak, słusznie zauważył Sąd Okręgowy, kwestia miarkowania zadośćuczynienia stanowi wypadkową wielu czynników, do których należy zaliczyć: długotrwałość stosowania tymczasowego aresztowania, fakt, że był to pierwszy w życiu pobyt wnioskodawcy w areszcie, oraz okoliczność, pod jakimi zarzutami stanął i w związku z jakimi czynami trafił do aresztu.

Przyjęte przez skarżącego kryterium przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia – abstrahując od tego, iż nie ma ono charakteru normatywnego – może mieć co najwyżej charakter subsydiarny dla rozważań o sytuacji ekonomicznej wnioskodawcy, a w konsekwencji formułowania wniosku o jego ewentualnym wzbogaceniu. Niemniej jednak, pierwszoplanową funkcją zadośćuczynienia pozostaje kompensata doznanej w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania krzywdy poprzez m.in. zasądzenie zadośćuczynienia, które będzie realnie odczuwalne dla wnioskodawcy. Zadośćuczynienie w tego rodzaju sytuacji, jaka miała miejsce w niniejszej sprawie, stanowi bowiem *sui generis* odpłatę za cierpienie spowodowane przez niesłuszną decyzję organu procesowego.

Jednocześnie sam fakt, że wnioskodawca nie odczuł dodatkowych dolegliwości w związku z przebywaniem w areszcie śledczym, w kontekście zwłaszcza charakteru zarzucanych mu czynów, nie przesądza jeszcze o tym, że nie poniósł dodatkowego cierpienia związanego z towarzyszącą mu obawą, iż tego rodzaju konsekwencje mogą stać się jego udziałem. Nie wymaga pogłębionego wywodu twierdzenie, że w odczuciu społecznym przebywanie w jednostce penitencjarnej, pod zarzutem popełnienia przestępstw przeciwko wolności seksualnej małoletnich, może wiązać się z aktami przemocy lub innego rodzaju dolegliwościami ze strony pozostałych współosadzonych. Tego rodzaju odczucie potęgowały również przekazane przez wychowawcę informacje, wskazujące na szczególne zagrożenie nawet życia, dla osób oskarżonych o popełnienie przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności małoletnich.

Wbrew twierdzeniom skarżącego sam fakt, że administracja jednostki penitencjarnej w sposób prawidłowy wykonywała swoje obowiązki i nie dopuściła do jakichkolwiek nadużyć, nie przesądza o tym, że wnioskodawca nie odczuł dodatkowego cierpienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. E. W. miał bowiem świadomość grożącego mu w każdej chwili niebezpieczeństwa, w przypadku, gdyby doszło w środowisku jednostki penitencjarnej, do ujawnienia zarzucanych mu czynów.

Argumentacja skarżącego, jakoby osoba w wieku lat 50 znosiła lepiej, pobyt w warunkach izolacji, bądź też aby miało to dla niej łagodniejsze konsekwencje, lub miało mniejszą dolegliwość niż zastosowanie tego środka wobec sprawców „młodych”, dla których okoliczność przebywania w areszcie może rzutować i mieć wpływ na resztę ich życia, jest zupełnie dowolny i nieuprawniony. Równie dobrze można bowiem stwierdzić, że tego rodzaju zdarzenie w odbiorze otoczenia wnioskodawcy, może go stygmatyzować i przekreślać jego życie sprzed osadzenia, odznaczające się przecież dotychczasową niekaralnością.

Jednocześnie nie można abstrahować od tego, iż E. W. przebywał po raz pierwszy w warunkach izolacji, z towarzyszącym mu dodatkowo poczuciem niesprawiedliwości związanym z tym, że był on osobą niewinną. Już samo psychiczne przeżycie tego zdarzenia, potęgowanego ciągłą niepewnością co do momentu aktywowania się niewątpliwie istniejącego zagrożenia ze strony współosadzonych, w przypadku ujawnienia treści stawianych mu zarzutów, nie wymagało zaistnienia żądanych przez apelującego dodatkowych cierpień psychicznych, czy fizycznych.

Bez wątpienia nie jest możliwym precyzyjne wyliczenie krzywd i cierpień spowodowanych pozbawieniem wolności, jakich niewątpliwie doświadczył E. W.. Łączna ocena przesłanek, wskazanych na stornie 6 uzasadnienia wyroku, słusznie doprowadziła sąd meriti do oznaczenia kwoty zadośćuczynienia we wnioskowanej wysokości. Jednocześnie, odnosząc się do zarzutu dotyczącego przyznania E. W. kwoty „rażąco” wygórowanej, nie adekwatnej do jego krzywdy, wskazać należy, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać

odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa, ma więc jedynie charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11).

Stwierdzić należy, że oznaczenie przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia na poziomie 49.000 zł, jest na tyle wyważone, że kwota ta nie może być uznana za nadmiernie wygórowaną ani za rażąco niską. Mając na uwadze omówione powyżej kryteria, jak i okoliczności indywidualizujące krzywdę wnioskodawcy, zasądzonej kwoty nie sposób uznać z jednej strony za symboliczną, bowiem przedstawia odczuwalną ekonomiczną wartość, z drugiej zaś za rażąco wygórowaną, gdyż nie prowadzi do nadmiernego wzbogacenia wnioskodawcy. Jakkolwiek zatem przyznana kwota jest nominalnie wysoka, to jednak musiała być ona określona w taki sposób, aby spełnić podstawową funkcję rzeczywiście odczuwalnej majątkowo kompensaty krzywd i cierpień, a tym samym przyczynić się do ich złagodzenia.

Tym samym stwierdzić należy, że apelacja również w zakresie, w którym dotyczyła naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyznanie kwoty nieadekwatnej do potrzeby kompensacji krzywdy powoda, ze wskazanych powyżej względów okazała się nieuzasadniona.

Na koniec odnosząc się do zarzutu z pkt 4, wskazać należy, iż samo przekonanie apelującego, iż przedmiotowa sprawa nie wymagała zwiększonych nakładów pełnomocnika wnioskodawcy, bowiem sporządził on jedno pismo procesowe oraz był obecny na jednej rozprawie, jest zupełnie dowolne i nieuprawnione. Jednocześnie takie twierdzenie nie jest poparte żadną argumentacją, która mogłaby doprowadzić do zmiany kwoty przyznanej z tytułu poniesionych kosztów ustanowienia jednego pełnomocnika. Sąd Okręgowy z poszanowaniem i w granicach wskazanych § 2 ust. 1 w zw. z § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądził kwotę 720 zł z tytułu poniesionych kosztów ustanowienia jednego pełnomocnika, mając na względzie przedłożoną przez pełnomocnika kopię dowodu wpłaty kwoty 5 000 zł tytułem prowadzenia sprawy o odszkodowanie E. W. (k. 27).

O wynagrodzeniu za obronę z urzędu przed Sądem Apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 635) w zw. z art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., § 17 ust. 6 w zw. z § 4 ust. 1

i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst. jedn. Dz. U. z 2015r., poz. 1801).

Na podstawie art. 554 § 4 k.p.k. wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Andrzej Olszewski Janusz Jaromin Grzegorz Chojnowski